

PiS koncertowo oszukał związkowców z Polska Press

1 maja 2021

Pięć miesięcy temu związkowcy z przejętego przez PKN Orlen Polska Press liczyli na dobrą współpracę z nowym właścicielem. Dwa tygodnie temu Obajtek spotkał się z przedstawicielami Komisji Międzyzwiązkowej Związków Zawodowych w Polska Press. Atmosfera była znakomita. Dziś nic z tego nie zostało.

W grudniu 2020 roku naiwni związkowcy z Polska Press zachęcali, by nie mówić przedwcześnie o końcu mediów lokalnych. Byli przekonani, że nowy właściciel zmieni ich warunki pracy.

W grudniu związkowcy liczyli na dobrą współpracę z PKN Orlen. Spodziewali się, że „dbałość o wolność słowa, przestrzeganie prawa prasowego i etyki dziennikarskiej będą stosowane w zarządzaniu wydawnictwem i wraz z poszanowaniem wieloletniej historii poszczególnych tytułów będą stanowiły trwały element budowania prestiżu przejętych gazet, czasopism i portali”. Krytykowali poprzedniego, niemieckiego właściciela za fatalną, ich zdaniem, strategię rozwoju wydawnictw, likwidację ich lokalnego charakteru i utratę czytelników. Wierzano, że PKN Orlen pozostawi im niezależność i wróci czasy dawnej świetności.

Dwa tygodnie temu sam Daniel Obajtek był zdziwiony, że od lat pracownicy nie mieli podwyżek i nie istniał przejrzysty system nagradzania i premiowania. Zapewnił, że nie są planowane zwolnienia wśród pracowników i nie będzie ingerencji w treści dziennikarskie. Związkowcy chyba dali wiarę jego słowom.

Jak się łamie obietnice

Dziś już wiadomo, że to słowa nawet funta kłaków niewarte. Nie tylko Daniela Obajtka, ale też Doroty Kani, która zapewniała, że żadne roszady nie są planowane.

29 kwietnia wymieniono w trybie natychmiastowym redaktorów naczelnych trzech zasłużonych gazet lokalnych: „Dziennika Zachodniego”, „Gazety Krakowskiej” i „Nowin”. Tego typu zmiany można by wytłumaczyć, gdyby na ich miejsce przyszli dziennikarze również do tej pory związani z tymi tytułami. Jednak naczelnymi będą dziennikarze ściśle związani z mediami propagandowymi PiS. Mówi się o kolejnych zmianach, w kolejnych mediach.

Nie ma już wątpliwości, że bajki PiS o tworzeniu nowego ładu medialnego to bajki. Nowy ład medialny ma mówić wyłącznie głosem PiS.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu